

ROZWÓJ WSPÓŁZAWODNICTWA SOCJALISTYCZNEGO W PRACACH GEOLOGICZNO-POSZUKIWAWCZYCH

CHOCIAŻ STRUKTURĘ służby geologicznej w Czechosłowacji ujednolicono stosunkowo niedawno, bo dopiero w 1958 r., socjalistyczne współzawodnictwo pracy w dziedzinie geologiczno-poszukiwawczej ma już spore sukcesy. Podobnie jak każda reorganizacja, również i ta przysparzała służbie geologicznej początkowo spore trudności, głównie w zakresie kompleksowego prowadzenia prac geologiczno-poszukiwawczych. Znalazło to również swoje odbicie w rozwoju socjalistycznego współzawodnictwa pracy.

Początkowo współzawodnictwo pracy było organizowane w skali ogólnokrajowej. Z poszczególnych przedsiębiorstw brały w nim udział: kolektywy wiertaczy, brygady prowadzące obudowę, kopacze itd. Zakładom uzyskującym najlepsze wyniki przyznawano sztandary przechodnie Centralnego Urzędu Geologicznego i Centralnej Rady Związku Zawodowego Górników. Od 1959 r. zmieniono zasady organizacyjne współzawodnictwa socjalistycznego w dziedzinie prac geologiczno-poszukiwawczych, opierając się na doświadczeniach w tej

dziedzinie uzyskanych w ciągu 1958 r. Obecnie we współzawodnictwie uczestniczą całe przedsiębiorstwa, a punkt ciężkości przesunął się na współzawodnictwo wewnątrzzakładowe.

Komunistyczna Partia Czechosłowacji i rząd Republiki ufundował Czerwony Sztandar Centralnego Urzędu Geologicznego i Centralnej Rady Związku Zawodowego Górników. Jest to najwyższe odznaczenie ogólnokrajowego socjalistycznego współzawodnictwa pracy w dziedzinie poszukiwań geologicznych.

W początku ubiegłego roku większość czechosłowackich przedsiębiorstw podjęła zobowiązania ku czci IV zjazdu związków zawodowych. Ogółem podjęto 1249 zobowiązań, w tym 788 zespołowych. Było to współzawodnictwo wewnątrzzakładowe w poszczególnych zakładach i przedsiębiorstwach. Podjęte zobowiązania przyniosły następujące wyniki: 2 545 000 Kc oszczędności kosztów własnych, 6115 roboczogodzin przepracowały brygady w budownictwie mieszkaniowym i w rolnictwie, 100 ton złomu zebrano dla hut, na sumę 5 911 000 Kc wykonano ponad plan prac geologiczno-poszukiwawczych, wydajność pracy wzrosła o 3—4%.

Wyniki tych zobowiązań były widoczne już w pierwszym kwartale 1959 r. Plan prac geologiczno-poszukiwawczych został bowiem wykonany w 104% przy przeciętnym podniesieniu wydajności pracy o 4,7%. W socjalistycznym współzawodnictwie pracy wzięło udział 65,7% zatrudnionych. Dało to gospodarce narodowej dodatkowo tysiące ton surowców oraz 1 711 000 Kc oszczędności w kosztach własnych. Najlepsze wyniki w tym czasie osiągnęło państwowe przedsiębiorstwo „Uhelný průzkum” w Morawskiej Ostrawie, ono też jako pierwsze zdobyło najwyższe odznaczenie — Czerwony Sztandar.

Podobne wyniki przyniosły zobowiązania podjęte dla uczczenia Dnia Górnika. Były one nastawione na przedterminowe wykonanie rocznego planu i podniesienie poziomu prac geologiczno-poszukiwawczych. Ogółem podjęto 1069 zobowiązań zespołowych i 868 indywidualnych, we współzawodnictwie uczestniczyło 69,2% pracowników.

Najlepsze wyniki osiągnęła brygada wiertaczy tow. Janoslava Jandery z przedsiębiorstwa ostrawskiego. Zdobyła ona odznaczenie „Za Wybitne Osiągnięcia w Pracy”. Wyróżniona brygada posługuje się aparatem CR 1200. Roczny plan wykonała w 143,5%, oszczędzając przy tym 158 roboczodni. W ten sposób przyspieszyła zakończenie wierceń trzech otworów, uzyskując 95% rdzenia w utworach karbonu. Na jeden metr odwiertu uzyskano 322,30 Kc oszczędności w kosztach własnych.

Podobne wyniki uzyskała we współzawodnictwie pracy młodzieżowa brygada tow. Bernarda z przedsiębiorstwa w Turčianskich Teplicach. Posługuje się ona aparatem KAM 500. Za dobre wyniki pracy brygada uzyskała przechodni proporzec Czechosłowackiego Związku

Młodzieży. W ciągu sześciu miesięcy brygada młodzieżowa odwiertła 953,9 m, uzyskując 100% rdzenia. Koszty własne w stosunku do zaplanowanych obniżono o 5073,70 Kc.

Równie dobre wyniki w socjalistycznym współzawodnictwie pracy osiągnęła brygada tow. Krivulki z tego samego przedsiębiorstwa. Całoroczny plan wykonała ona do dnia 14 października 1959 r. Podobne rezultaty osiągnęła brygada tow. Gajdošíka z przedsiębiorstwa brneńskiego i inne.

Trzeba również wspomnieć o czechosłowackich brygadach geologiczno-poszukiwawczych za granicą. Do najlepszych należy ekspedycyjna grupa geologów w Wietnamie, która współzawodniczyła o tytuł „Brygady Pracy Socjalistycznej”. Grupa ekspedycyjna w Wietnamie znacznie przekroczyła podjęte zobowiązania i wspólnie z pracownikami wietnamskimi uzyskała doskonałe wyniki. Ponad plan udokumentowano wierceniami ponad 1 200 000 ton rud cynkowo-olowiowych, dając gospodarce narodowej Wietnamu oszczędności na sumę ponad 800 000 rubli. Należy jeszcze wspomnieć o tym, że ekspedycja geologów czechosłowackich bezpośrednio pomogła w szkoleniu pracowników wietnamskich, przekazywała im doświadczenia zawodowe, a także prowadziła akcje kulturalne i polityczne. Partia i rząd Wietnamskiej Republiki Demokratycznej oceniła wysiłki pracowników czechosłowackich, przekazując im Czerwony Proporzec Ministerstwa Przemysłu. Premier zaś ofiarował brygadzie specjalny dyplom i wyraził podziękowanie. Podczas omawiania wyników pracy ekspedycyjnej grupy geologicznej w Wietnamie władze Centralnej Rady Związku Zawodowego Górników w Pradze nadały brygadzie na początku roku 1960 tytuł „Brygady Pracy Socjalistycznej”. Była to pierwsza wyprawa zagraniczna zespołu geologów czechosłowackich.

Dzień Górnika w r. 1959 obchodzili pracownicy czechosłowackich przedsiębiorstw geologiczno-poszukiwawczych radośnie i zarazem z dumą z dobrze wykonanej pracy. Zobowiązania podjęte ku czci tego dnia były wykonane, a w wielu przypadkach przekroczone. Prac geologiczno-poszukiwawczych wykonano na sumę o 8 320 000 Kc więcej, niż przewidywał plan, przy tym oszczędności kosztów własnych osiągnęły 9 645 000 Kc; pomysły racjonalizatorskie przyniosły kwotę 1 272 000 Kc.

Dążenie do uzyskania tytułu „Brygady Pracy Socjalistycznej” przyczyniało się w dużym stopniu do rozwoju socjalistycznego współzawodnictwa pracy. Do współzawodnictwa przystąpiło 39 zespołów, w tym 21 brygad wiertaczy, 3 brygady prowadzące obudowę a także pracownicy warsztatów, laboratoriów, transportu itp. Zobowiązania dotyczyły nie tylko produkcji, lecz również pracy oświatowo-politycznej. Charakter zobowiązań produkcyjnych był należycie zrozumiany przez większość

współzawodniczących zespołów; podniesienie wydajności pracy było pojmowane nie jako zwiększenie wysiłku lub przedłużenie czasu pracy, lecz jako dążenie do podniesienia poziomu organizacji przedsiębiorstwa, wprowadzenie nowych metod pracy, realizacja pomysłów racjonalizatorskich, podnoszenie drogą szkolenia zawodowych kwalifikacji pracowników i przysposobienie ich do bardziej skomplikowanych procesów pracy, stosowanie właściwej technologii wierceń.

Analiza dotychczasowych wyników współzawodnictwa dowodzi, że i w dziedzinie prac geologiczno-poszukiwawczych ma ono całkowitą rację bytu.

Konieczny jest jeszcze wysiłek w dziedzinie podniesienia poziomu kultury pracy i środowiska, w jakiej ona się odbywa. Szczególnie trudne warunki pracy (rozległość stanowisk pracy, ich oddalenie od ośrodków kulturalnych itp.) zmuszają kolektywy pracowników przedsiębiorstw geologiczno-poszukiwawczych do wypełniania i drugiej części podjętych zobowiązań. Studiują one literaturę fachową i polityczną, troszczą się o właściwe rozwiązywanie spraw osobistych i rodzinnych, dążą do

uprzyjemnienia środowiska pracy, dbają o właściwą dyscyplinę pracy, o obniżenie liczby wypadków przy pracy oraz otaczają opieką powierzone sobie maszyny i urządzenia. Na tym odcinku potrzebna jeszcze będzie pomoc, wymiana doświadczeń a także dążenie do właściwego pojmowania współzawodnictwa w tym zakresie.

Oceniając wyniki socjalistycznego współzawodnictwa pracy w przedsiębiorstwach geologiczno-poszukiwawczych, należy je uznać za dobre. Nie znaczy to jednak, że nie ma już czego ulepszać. Dalsze osiągnięcia będą zależeć od planowania współzawodnictwa we właściwym czasie, od jego koncepcji, od planowania perspektywicznego, które plany prac geologiczno-poszukiwawczych powinno ustalać w ten sposób, by nie dochodziło do ich częstych zmian. Właściwie pojęte socjalistyczne współzawodnictwo pracy musi przyczynić się do większego w nim uczestnictwa załogi, głównie chodzi tu o geologów i techników. Współzawodnictwo pracy musi przebiegać harmonijnie, powinno przynosić możliwie największe oszczędności w toku poszukiwania złóż, a także dostarczać czechosłowackiej gospodarce narodowej dostatecznej ilości surowców.